



Sygn. akt V CSK 556/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko T. U. i J. U.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 lipca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
wraz z przekazaniem rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych T. U. i J. U. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 31 stycznia 2012 r. o zapłatę na rzecz powoda A. W. solidarnie kwoty 76 436,36 złotych z odsetkami i kosztami postępowania, z tytułu wpłacenia pozwanym przez powoda zaliczki na poczet umowy o wybudowanie domu jednorodzinnego i niewywiązania się zarówno z tego zobowiązania, jak i popełnienia przestępstwa doprowadzenia powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w przytoczonej kwocie, za co pozwani zostali prawomocnie skazani w postępowaniu karnym.

W niniejszej sprawie zostało ustalone, że powód zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlanym „U.” T. U. umowę sfinansowania budowy domu jednorodzinnego. Podobnych umów zostało zawartych kilkanaście i pokrzywdzone zostały osoby, które podobnie jak powód wpłaciły pozwanym określone kwoty, łącznie blisko 300000 złotych, przy czym pozwani nie mieli ani zamiaru, ani możliwości wybudowania domów jednorodzinnych i zostali skazani za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. na kary pozbawienia wolności oraz grzywnę. Opierając się na dyspozycji art. 11 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za wiążące ustalenia Sądu w sprawie karnej i co do faktu popełnienia przestępstwa i co do wysokości szkody poniesionej przez powoda. Kierując się art. 442¹ § 2 k.c., mającym według Sądu Okręgowego zastosowanie w sprawie, za niezasadny uznał zarzut pozwanych o przedawnieniu roszczenia powoda i zasądził dochodzoną kwotę pieniędzy. Stanowisko to podzielił Sąd drugiej instancji, oddalając apelację i dodatkowo wyjaśniając w uzasadnieniu znaczenie art. 115 § 5 k.k. w powiązaniu z art. 294 § 1 i art. 286 § 1 k.k., uznając za prawidłową w sprawie wykładnię art. 11 k.p.c. w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego.

W skardze kasacyjnej pozwani zarzucili wyrokowi w części dotyczącej oddalenia ich apelacji naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 11 k.p.c. polegające na błędnym jego zastosowaniu w kwestii niepoczynienia własnych ustaleń przez Sąd, a oparcie się na ustaleniach wyroku Sądu w sprawie karnej, także odnośnie do wyrządzenia powodowi szkody i jej wysokości. Skarżący wnieśli

o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd w postępowaniu cywilnym jest związany co do popełnienia przestępstwa ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego. Skazany nie może więc w sprawie cywilnej podważać ani skazania za przestępstwo, ani okoliczności ustalonych w postępowaniu karnym odnośnie do popełnienia konkretnego przestępstwa, którego znamiona wynikają z ustawy karnej. W niniejszej sprawie jest zatem wiążące dla sądu popełnienie przez poznawanych przestępstwa polegającego na tym, że w celu osiągnięcia korzyści materialnej doprowadzili oni, między innymi powoda, do niekorzystnego dla niego rozporządzenia własnym mieniem. Sąd karny wskazał wprawdzie ogólną kwotę korzyści osiągniętych przez skazanych, w tym kwotę wyłudzoną od powoda, ale bezsporne jest, że dla popełnienia przestępstwa i wymierzenia za nie kary nie było konieczne dowiedzenie skazanym, a pozwanym w niniejszej sprawie, jaką szkodę dokładnie poniósł pokrzywdzony, będący powodem.

W sprawie karnej zostało ustalone, że powód wpłacając na rzecz pozwanych zaliczkę na poczet wybudowania domu rozporządził niekorzystnie swoim mieniem, ponieważ pozwanym dowiedziono brak zamiaru wywiązania się z zobowiązania i spowodowanie strat u powoda, które on określił na kwotę dochodzoną pozwem. Jednakże, mimo występowania w sprawie karnej o naprawienie szkody wyrządzonej przez powoda, to jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, odpowiedni wniosek pozostał w postępowaniu karnym bez rozpoznania.

W tej sytuacji nie ma racji skarżący, że szkoda w ogóle mogła nie wystąpić, gdyż ustalenia w tej kwestii przez Sąd rozpoznający roszczenie cywilne w toku instancji, są prawidłowe. Wprawdzie, co do istoty, słuszne jest powoływane w skardze zdanie doktryny prawa karnego co do braku tożsamości między doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem a szkodą, ale to niekorzystne rozporządzenie stanowi o uszczerbku poszkodowanego na chwilę

dokonywania rozporządzenia. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, uszczerbek ten został wykazany i stanowił szkodę powoda.

Nieprawidłowe jest natomiast niedokonanie przez Sąd własnych ustaleń w zakresie wysokości poniesionej szkody. Stawiając ten zarzut skarżący ma rację, ponieważ nie jest poparte wystarczającymi dowodami w sprawie cywilnej stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ustalenie wysokości szkody w prawomocnym wyroku z dnia 13 lipca 2007 r. wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, przez co ma wiązać sąd na podstawie art. 11 k.p.c., jako zawarte w wyroku karnym ustalenie faktu co do kwoty utraconej przez powoda w wyniku przestępczego działania pozwanych.

Szkoda nie stanowi znamienia czynu przestępnego, za popełnienie którego pozwani zostali skazani wyrokiem karnym. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66 (niepubl.) ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do wysokości szkody, wiążą sąd cywilny tylko wtedy, gdy sprawca został skazany za zagarnięcie konkretnej sumy pieniężnej. Wynika z tego, że jeżeli dokładne ustalenie szkody dla skazania sprawcy nie było konieczne i nie wynika to z ustaleń sądu, to wysokości podane w uzasadnieniu wyroku karnego nie pozbawiają pozwanego uprawnienia do domagania się ścisłego ustalenia wysokości poniesionej szkody przez powoda (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1975 r., II PR 309/74, OSNC 1975, nr 12, poz. 178, z dnia 15 kwietnia 1999 r., I PKN 10/99, OSNP 2000, nr 12, poz. 465 i z dnia 10 października 2003 r., II CK 116/02, niepubl.).

W niniejszej sprawie powinnością Sądu jest zatem dokonanie potrzebnych ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powoda, w celu wykazania wystąpienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wymaganej przez art. 415 k.c., nie tylko przez dowiedzenie, że szkoda w ogóle wystąpiła, ale jaka jest jej konkretna wysokość. Tylko wtedy może być ta wysokość objęta wyrokiem zasądającym.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzec jak w sentencji, na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.